

SPACE X: USAF I NASA PROPONOWANO DARMOWE WYNIESIENIE ŁADUNKU PIERWSZYM FALCONEM HEAVY?

Media w USA obieły doniesienia, jakoby pierwotnie ładunkiem wystrzelonym przy pierwszym starcie Falcona Heavy wcale nie miała być czerwona Tesla. Koncern Elona Muska miał ponoć złożyć propozycje darmowego wyniesienia ładunku przy tej okazji zarówno NASA, jak i Siłom Powietrznym. Obie instytucje zdecydowanie temu zaprzeczają.

Ową medialną sensację wzbudził wpis, jaki zamieściła na Twitterze Lori Garver, była zastępczyni głównego administratora NASA. Garver stwierdziła, że wysoko postawiony przedstawiciel SpaceX powiedział jej, iż ta firma oferowała państwowym podmiotom darmowe wyniesienie ładunku w ramach debiutu systemu nośnego Falcon Heavy. Propozycja miała rzekomo być przedstawiona tak Siłom Powietrznym USA, jak i samej agencji NASA, jednak żadna z wymienionych instytucji nie była zainteresowana skorzystaniem z tej możliwości.

I was told by a SpaceX VP at the launch that they offered free launches to NASA, Air Force etc. but got no takers. A student developed experiment or early tech demo could have led to even more new knowledge from the mission. The Tesla gimmick was the backup.
<https://t.co/R00OSjf4DF>

— Lori Garver (@Lori_Garver) [9 lutego 2018](#)

Kapitan Victoria Porto, pełniąca rolę rzecznika dowództwa USAF, zaprzeczyła, jakoby Siły Powietrzne kiedykolwiek dostały od SpaceX tego typu oficjalną ofertę. Podobnie zareagowała amerykańska agencja kosmiczna.

Po zdementowaniu jej rewaleacji przez NASA Lori Garver uściśliła na Twitterze, że o rzekomej propozycji przedstawiciel SpaceX miał wspomnieć kilka miesięcy wcześniej. Ponoć chodziło nie tyle o formalną ofertę, co luźną „okazję” dla klientów.

Very senior SpaceX employee told me several months ago. No one owning up to a formal offer now, but “opportunity” for customers was there. <https://t.co/tWIRHLM10S>

— Lori Garver (@Lori_Garver) [16 lutego 2018](#)

Tymczasem, 21 lutego, podczas posiedzenia [Narodowej Rady ds. Przestrzeni Kosmicznej](#), nieco spóźnione gratulacje z powodu debiutu Falcona Heavy złożył firmie SpaceX Mike Pence, wiceprezydent USA.

Zaledwie kilka tygodni temu, świat patrzył ze zdumieniem, gdy Falcon Heavy wystartował z tego wybrzeża, a chwilę później wysłał dwa ze swoich boosterów z powrotem na Ziemię, gdzie wylądowały obok siebie, w stanie nienaruszonym, niecałą milę od miejsca, z którego wyruszyły.

Mike Pence, wiceprezydent USA